

KS. JÓZEF KUDASIEWICZ

GENEZA PAWŁOWEJ SYMBOLIKI MAŁŻEŃSTWA

1. WPŁYW STAREGO TESTAMENTU I JUDAIZMU
NA PAWŁOWĄ SYMBOLIKĘ MAŁŻEŃSTWA

Zależność św. Pawła od Starego Testamentu w jego greckiej szacie pod względem filologicznym i treściowym jest faktem niezaprzeczalnym¹. Zachodzi więc pytanie, czy i jego symbolika małżeństwa zależna jest od alegorii małżeńskiej Starego Testamentu. Na danie odpowiedzi pozytywnej na to pytanie wpływa fakt ścisłej łączności listów św. Pawła, w których występuje symbolika małżeństwa, ze Starym Testamentem, o czym świadczą liczne cytaty.

Według obliczeń J. Bonsirvena² w 2 liście do Koryntian jest 7 cytatów formalnych, 4 wirtualne i 9 zawartych *implicite*, w liście do Rzymian zaś 47 formalnych, 5 wirtualnych i 20 *implicite*; wreszcie w liście do Efezjan 2 formalne, 3 wirtualne i 8 *implicite*.

Wśród cytowanych ksiąg ze Starego Testamentu pokaźne miejsce zajmują ci prorocy, którzy przedstawiają alegorię małżeńskich zaślubin Jahwe z narodem wybranym. W liście do Rzymian cytuje św. Paweł 1 raz Ozeasza, 18 razy Izajasza i 1 raz Jeremiasza; w 2 liście do Koryntian 1 raz Ozeasza, 3 razy Izajasza i po 2 razy Ezechiela i Jeremiasza. List do Efezjan jest jedynym listem z grupy listów z więzienia, w którym znajdują się cytaty ze Starego Testamentu: 5 razy cytowany jest w nim prorok Izajasz³. Fakt ten świadczy o tym, w jakim kręgu myśli poruszał się Apostoł.

¹ Niniejszy artykuł jest ostatnim rozdziałem pracy pt. 'Geneza symboliki małżeństwa w eklezjologii św. Pawła pisanej i przyjętej jako rozprawa doktorska na sekcji biblijnej Wydziału Teologicznego KUL w 1957 r.

² *Exégèse rabbinique et exégèse paulinienne*, Paris 1939, s. 284—290.

³ Por. J. B o n s i r v e n, op. cit., s. 288 ns.

Przedstawiając własną naukę o symbolice małżeństwa znał proroków z ich alegorią małżeńską. Potwierdza to cytat z Ozeasza ⁴ (1,10 i 2,23 ns); w liście do Rzymian (9, 25 ns) cytuje św. Paweł zdania z 1 i 2 rozdziału, które to rozdziały *ex professo* zawierają naukę proroka Ozeasza o zaślubinach Jahwe z Izraelem i zapowiadają nowe zaślubiny w czasach mesjańskich.

Najwyraźniejszymi świadectwami o zależności Pawłowej symboliki małżeństwa od Starego Testamentu są cytaty w tych perykopach, w których św. Paweł przedstawia swą naukę o symbolice małżeństwa. W 2 liście do Koryntian (11,3) cytuje św. Paweł ks. Rodzaju (3,4.13) przedstawiając Ewę — małżonkę Adama jako typ Kościoła — małżonki drugiego Adama — Chrystusa. W liście zaś do Efezjan (5,31) cytuje św. Paweł również ks. Rodzaju (2,24), uważając małżeństwo ludzkie ustanowione przez Stwórcę za typ zaślubin mistycznych Chrystusa z Kościołem. Widać z tego, jak duży wpływ na formację Pawłowej symboliki małżeństwa wywarła ks. Rodzaju z jej nauką o pierwszym małżeństwie ludzkim ⁵.

Wpływ Starego Testamentu na Pawłową symbolikę małżeństwa nie ograniczył się jednak tylko do księgi Rodzaju. Analiza tekstów Apostoła, zawierających naukę o mistycznych zaślubinach Chrystusa z Kościołem i porównanie ich z tekstem Septuaginty wykazuje szczególnie ścisłą łączność filologiczną i teologiczną z księgami proroków, a specjalnie z tymi ich częściami, które zajmują się alegorią małżeńską.

Widać to już w 2 liście do Koryntian (11,2): zdanie $\zeta\eta\lambda\omega\ \gamma\acute{\alpha}\omicron\ \upsilon\mu\acute{\alpha}\varsigma\ \Theta\epsilon\omicron\upsilon\ \xi\acute{\eta}\lambda\omega$ jest i w terminologii swej i treści zależne od Septuaginty, $Z\eta\lambda\omega$ czy $\xi\eta\lambda\acute{\omicron}\omega$ w Septuagincie i literaturze judaistycznej ma specjalne znaczenie, różne od znaczenia tego słowa w hellenizmie. Wszędzie tam, gdzie odnosi się ono do Boga, lub do człowieka pozostającego w jakimś stosunku z Bogiem, po-

⁴ Por. C. Chavasse, *The Bride of Christ. An enquiry into the Nuptial Element in Early Christianity*, London 1939, s. 80.

⁵ Por. J. Schmid, *Heilige Brautschaft, Reallexikon für Antike und Christentum*, 2, 546; L. Cerfaux, *La Théologie de l'Eglise suivant saint Paul* 2 éd. Paris 1948, s. 162.

siada znaczenie religijne i nie ma żadnego odpowiednika w literaturze pozajudaistycznej⁶. Św. Paweł także używa tego terminu w znaczeniu religijnym, nawiązując przez to do starotestamentowego znaczenia ζηλοῦν o zazdrości Boga o swój lud wybrany⁷. Również bezpośrednio z Septuaginty zaczerpnął św. Paweł termin ζῆλος a określenie Θεοῦ ζῆλος jest typowym określeniem Septuaginty z tą tylko różnicą, że w Septuagincie zamiast Θεός jest Κύριος lub w niezależnej mowie zaimek osobowy na określenie Boga ὁ ζῆλος Κυρίου (4 Król 19,13) ὁ ζῆλος κυρίου σαβαώθ (Iz 9,7) lub o ζῆλος αὐτοῦ (Powt. Pr. 19,20), ὁ ζῆλος μου (Ez 23,25)⁸.

Nie tylko terminy te zaczerpnął św. Paweł z Septuaginty, lecz także sens, jaki im daje, jest identyczny z sensem Septuaginty. Ζῆλος jako ludzkie uczucie występuje tylko w późniejszych księgach Starego Testamentu. Terminem tym określano przeważnie intensywność działania Bożego. Tam gdzie była mowa o Jahwe chodziło zawsze o stosunek Boga do swego narodu. Zazdrość Jahwe powodowana była tym, że Izrael służył obcym bogom i przekraczał przykazania, które mu nadał Jahwe. (Wyjśc 20,5)⁹. Ezechiel pod wpływem Ozeasza określa odstępstwo od Boga jako zdradę małżeństwa (16 i 23) i ζῆλος rozumie w specjalnym małżeńskim znaczeniu. Jahwe zazdrosny jest o swą małżonkę — naród wybrany καὶ δώσω τὸν ζῆλόν μου ἐν σοί. (Ez 23, 25; Por. Ez 16, 38; 16, 42). Prorok łączy ściśle pojęcie ζῆλος z alegorią małżeńską. W tym samym znaczeniu termin ζῆλος używa św. Paweł łącząc go z symboliką małżeństwa. Przez wyrażenie więc Θεοῦ ζῆλος św. Paweł nawiązuje do Starego Testamentu, a szczególnie do proroka Ezechiela¹⁰. Dlatego słuszna jest powszechna opinia egzegetów, według których św. Paweł w 2 Kor 11,2

⁶ Por. A. Stumpff, ζῆλος, ζηλώω. *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (TWNT) 2, 886. Liczne przykłady z Septuaginty zob. u E. Hatch — H. A. Redpath, *A Concordance to the Septuagint and the other Greek versions of the Old Testament*, Oxford 1897, 1, 594.

⁷ Por. A. Stumpff, art. cyt., s. 899.

⁸ Por. E. Hatch — H. A., Redpath, op. cit., 1, 594.

⁹ Por. A. Stumpff, art. cyt. s. 880 ns.

¹⁰ A. Stumpff, art. cyt., s. 883.

nawiązuje do alegorii małżeńskiej Starego Testamentu, a szczególnie do proroków ¹¹.

Określenie Kościoła korynckiego jako παρθένος ἀγνή (2 Kor 11,3) jest również nawiązaniem do Starego Testamentu, gdzie naród wybrany przez Jahwe jest także nazwany czystą dziewicą. Izajasz w rozdz. 62,5, w którym przedstawia swą naukę o zaślubinach Jahwe z Izraelem, porównuje je do zaślubin młodzieńca z dziewicą. Określenie παρθένος Ἰσραήλ względnie Παρθένος Σιών występuje często szczególnie u proroków (Iz 37,22; Jer 18,13; 38,31) ¹². I tu również św. Paweł nawiązuje do alegorii małżeńskiej Starego Testamentu, używając terminu παρθένος w starotestamentowym znaczeniu ¹³.

Z rozważań tych widać, jak bardzo symbolika małżeństwa z 2 listu do Koryntian, przez cytat z księgi Rodzaju (3,4.13) i przez łączność filologiczną i teologiczną, zależna jest od ksiąg Starego Testamentu.

Podobnie ścisły związek filologiczny i treściowy z Septuagintą i ze starotestamentową alegorią małżeństwa można wyśledzić w Pawłowej symbolice małżeństwa przedstawionej w liście do Efezjan (5,22—32). Św. Paweł zestawia ze sobą dwa terminy ὁ Χριστός i ἐκκλησία jako Oblubieniec i Oblubienica. W Septuagincie termin ἐκκλησία występuje 96 razy na określenie zebranej gminy izraelskiej. Odpowiednikiem hebrajskim terminu ἐκκλησία jest *kahal*, który często występuje w zestawieniu z Jahwe jako *kahal Jahwe* ¹⁴. W Ef 5,22—32 stoją więc zestawione ze sobą

¹¹ Por. H. A. W. Meyer, *Kritisch exegetisches Handbuch über den II Brief an Korinth*, 6. Aufl. Göttingen 1883, s. 312; R. Cornely, *Commentarius in S. Pauli Apostoli Epistolas: Epistolae ad Corinthios altera et ad Galatas*, Parisiis 1892, s. 281; A. Plumer, *A Critical and Exegetical Commentary on the second Epistle of St. Paul to the Corinthians*, 2 ed. Edinburg 1921, s. 293.

¹² Por. E. Hatch — H. A. Redpath, op. cit., 2 sub verbo.

¹³ Por. E. Dellling, παρθένος TWNT 5, 831—835.

¹⁴ Por. A. Wikenhauser, *Die Kirche als der mystische Leib Christi nach dem Apostel Paulus*, 2 Aufl. München 1940, s. 11.

hakahal i *hamasziah*¹⁵. Fakt ten nie dwuznacznie wskazuje na to, że i Pawłowa symbolika małżeństwa z listu do Efezjan nawiązuje do Starego Testamentu. Potwierdza to dosłowny cytat z księgi Rodzaju (2,24) zawarty w tej perykopie.

Szczegółowe zestawienie Ef 5,22—32 z Septuaginą pozwala na wykrycie jeszcze liczniejszych między nimi związków. Św. Paweł opisując piękność i świętość Kościoła Oblubienicy Chrystusowej robi aluzje do opisu Oblubienicy z Pieśni nad Pieśniami i z Psalmu 44 (45), korzystając nawet z ich terminologii¹⁶.

Ef 5, 27

ἵνα παραστήσῃ

αὐτός ἑαυτῶ

ἐνδοξον τὴν ἐκκλησίαν

Ef 5, 27 b

ἀλλὰ ἵνα ἦ ἁγία

καὶ ἄμωμος

Ps 44(45),14

πάσα ἡ δόξα αὐτῆς

θυγατρὸς ἔσωθεν

Pp 4, 7

ὅλη καλή εἶ, ἡ πλησίον

μου καὶ μῶμος οὐκ ἔστιν ἐν σοί.

Kiedy św. Paweł mówi o obmyciu i uświęceniu Kościoła Oblubienicy przez wodę Chrztu św., robi aluzję do Ezechiela (16,9), według którego Jahwe również obmył, oczyścił i wspaniale ozdobił swą Oblubienicę, naród wybrany¹⁷.

Ef 5, 26

ἵνα αὐτὴν ἀγιάσῃ

καθαρίσας τῷ λουτρῶ

τοῦ ὕδατος ἐν ρήμασι

Ez 16,9

καὶ ἔλουσα σέ ἐν ὕδατι

καὶ ἀπέπλυνα τὸ αἷμα σου

ἀπὸ σου καὶ ἔχρισά σε

ἐν ἔλαιῳ

Św. Paweł więc i w tym liście podobnie jak i w 2 liście do Koryntian nawiązuje do alegorii małżeńskiej Starego Testamentu. Symbolika małżeństwa z listu do Rzymian nie posiada tak wyraźnych nawiązań filologicznych do alegorii małżeńskiej Starego Testamentu, ale w treści swojej jest zgodna z tradycją biblijną.

¹⁵ A. Allgeier, *Der König und die Königin des 44(45) Psalmes im Lichte des Neuen Testaments und der altchristlichen Auslegung. Ein Beitrag zur Begriffsgeschichte der Sponsa Christi*, „Der Katholik“, 97(1917)150.

¹⁶ Por. J. Schmid, art. cyt., 546; A. Wikenhauser, op. cit., s. 202.

¹⁷ Por. C. Chavasse, 81.

Analiza Pawłowej symboliki małżeństwa i zestawienie jej z Septuagintą wykazuje, jak ściśle związana jest ona z alegorią małżeństwa Starego Testamentu. Apostoł w formowaniu swej nauki o symbolice małżeństwa korzystał z Ozeasza, a szczególnie z Ezechiela i Izajasza, z Pieśni nad Pieśniami, z Psalmu 45 i z księgi Rodzaju. Można więc powiedzieć, że św. Paweł znał całokształt nauki Starego Testamentu o alegorii małżeńskiej i korzystał z niej. Zacieśnianie więc genezy Pawłowej symboliki małżeństwa tylko do Psalmu 45, jak to uczynił A. Allgeier¹⁸ jest nieuzasadnione. Niewątpliwie Psalm ten wywarł wpływ, ale nie był to wpływ jedyny. Zresztą nawet sam A. Allgeier w takim ujęciu genezy Pawłowej symboliki małżeństwa napotyka na poważną trudność.¹⁹ Porównanie Pawłowej symboliki małżeństwa z alegorią Starego Testamentu wskazuje na to, że Apostoł korzystał z całokształtu starotestamentowej alegorii małżeńskiej.

Tym, co najbardziej łączy Pawłową symbolikę małżeństwa z alegorią Starego Testamentu, a równocześnie odróżnia ją od hierogamii filońskiej, pogańskiej czy gnostyckiej, jest fakt, że św. Paweł, podobnie jak Stary Testament, mówi o zaślubinach Chrystusa z grupą społeczną a nie z jakąś ludzką jednostką.²⁰

Stary Testament przedstawiał to jako zaślubiny Jahwe z narodem wybranym, św. Paweł zaś jako zaślubiny Chrystusa z Kościołem. W filonizmie, w hierogamii pogańskiej, w misteriach i gnozie nie ma żadnego śladu nauki o zaślubinach bóstwa ze społecznością.²¹

Zjawisko to ma wielkie znaczenie w ocenie genezy symboliki małżeństwa w eklezjologii Pawłowej. Stawia ono bowiem małżeńską symbolikę Apostoła Narodów na jednej linii ze starotesta-

¹⁸ Art. cyt. s. 151.

¹⁹ Tamże, s. 151.

²⁰ Por. J. A. Robilliard, *Le symbolisme du mariage selon S. Paul*, „Revue des Sciences Philosophiques et Théologiques“, 21(1932) 247; A. Wikenhauser, op. cit., s. 203. J. A. Muirhead, *The Bride of Christ*, „Scottish Journal of Theology“, 5(1952) 184.

²¹ Por. J. A. Robilliard, art. cyt., s. 247.

mentową alegorią małżeństwa, odróżniając równocześnie od hierogamii pogańskiej. Drugą cechą wspólną alegorii małżeńskiej Starego Testamentu i Pawłowej symboliki małżeństwa to specjalne podkreślenie czynnika miłości. Alegoria małżeńska w teologii proroków, a szczególnie w Pieśni nad Pieśniami za jeden z głównych celów miała pokazać głęboką miłość Jahwe dla wiarolomnej małżonki — narodu wybranego.²² Również i św. Paweł z symboliką małżeństwa łączy miłość: miłość Chrystusa Oblubieńca do Kościoła swej Oblubienicy i miłość męża do żony, który winien naśladować miłość samego Chrystusa.

Ta ścisła łączność symboliki małżeńskiej Apostoła z alegorią małżeńską proroków, jest zupełnie zrozumiała w świetle Pawłowej teologii ludu Bożego.²³

Kościół według nauki św. Pawła jest nowym ludem Bożym i kontynuacją Izraela (Rz 9—11); jest Izraelem Boga (Gal 6,16). Kościół jako nowy lud Boży, jako nowy Izrael odziedziczył wszystkie przywileje i obietnice ludu starego i może być nazwany ludem nowego i wiecznego Przymierza.²⁴ Jeżeli Izrael cieszył się przywilejem Oblubienicy Jahwe, to również nowy lud, nowy Izrael Boga odziedziczył przywilej Oblubienicy. Przejście to dla św. Pawła było czymś naturalnym i prostym. Właśnie dlatego Kościół jest Oblubienicą Chrystusa, że jest nowym Izraelem, nowym ludem Bożym.²⁵ A ponieważ w Starym Testamencie istniało proroctwo o nowych zaślubinach w czasach mesjańskich (Oz 2,16—20; Iz 62,4—5), dlatego też przeniesienie tytułu Oblubienicy z Izra-

²² Por. E. Stauffer, ἀγάπῳ, TWNT 1, 30 ns.

²³ Por. L. Cerfaux, op. cit., s. 1—118.

²⁴ Por. tamże, s. 38—54; A. Wikenhauser, op. cit., s. 4—34; E. Stauffer, *Die Theologie des Neuen Testaments*, 4 Aufl. Genf 1945, 133; V. Warnach, *Agape, Die Liebe als Grundmotiv der neutestamentlichen Theologie*, Düsseldorf 1951, s. 343; R. Smith, *The Reveance of the Old Testament for the Doctrine of the Church*, „The Scottish Journal of Theology“, 5(1952) 15—23; J. Levis, *L'Écriture saint parol de Dieu, parol d'homme*, „Nouvelle Revue Théologique“, 78(1956) 712—715.

²⁵ L. Cerfaux, op. cit., s. 263.

ela na Kościół było stwierdzeniem wypełniania się proroctwa. Zależność więc Pawłowej symboliki małżeństwa tak pod względem filologicznym, jak i teologicznym od alegorii małżeńskiej Starego Testamentu jest rzeczą oczywistą i pewną.

Czy symbolika małżeństwa Apostoła Narodów jest również zależna od alegorii małżeńskiej judaizmu? H. A. A. Kennedy²⁶, A. Wikenhauser²⁷, S. Hanson²⁸, L. Cerfaux²⁹ dają odpowiedź pozytywną. Ponieważ jednak alegoria małżeńska judaizmu jest w wielu punktach zależna, a nawet identyczna z alegorią małżeństwa Starego Testamentu, dlatego trudno stwierdzić, czy św. Paweł nawiązuje wprost do Starego Testamentu, czy też korzysta z alegorii małżeńskiej przez pośrednictwo teologii judaistycznej. Są jednak pewne cechy właściwe tylko alegorii małżeńskiej judaizmu, do których nawiązuje św. Paweł. Świadczy to, że Apostołowi nie była obca symbolika małżeńska judaizmu i że z niej również korzystał.

W apokaliptyce żydowskiej występuje Jeruzalem — symbol całego narodu — jako niewiasta, dziewica. Św. Paweł również gminę koryncką przedstawia jako dziewicę. Porównanie to znane już jest w Starym Testamencie, ale nie jest wykluczone, że św. Paweł nawiązuje również do symboliki judaistycznej. Według nauki proroków sam Jahwe oczyści, obmyje i wspaniale przyozdobi swój naród — oblubienicę (Ez 16,9). Według apokaliptyki judaistycznej Mesjasz oczyści i pięknie ozdobi Jeruzalem — symbol całego narodu. Dokona się to w czasach mesjańskich. Św. Paweł w liście do Efezjan (5, 26—28) pokazuje, jak Mesjasz oczyszcza, uświęca i pięknym czyni Kościół swą Oblubienicę. Jeruzalem, które w apokaliptyce było symbolem narodu wybranego, dla św. Pawła jest typem Kościoła (Gal 4, 24).

²⁶ *The New Testament Metaphor of Messianic bridal*, „The Expositor“, 8, 11(1916) 98 n.

²⁷ Op. cit., s. 203.

²⁸ *The Unity of the Church in the New Testament, Colossians and Ephesians*, Uppsala 1946, s. 139.

²⁹ Op. cit., s. 213.

Według teorii rabinistycznej Mojżesz był pośrednikiem (*pro-nubus*), który doprowadził naród wybrany do zaślubin z Jahwe. Stary Testament tego porównania nie zna. Nowy lud Boży — Kościół do zaślubin z Chrystusem doprowadził sam Apostoł (2 Kor 11,2 ns). Jest tu więc wyraźna aluzja do teologii rabinistycznej.³⁰

Stary Testament nie znał metafory Mesjasz — Oblubieniec, lecz tylko Jahwe — Oblubieniec. Najprawdopodobniej jednak już judaizm przedchrześcijański znał tę metaforę. Dlatego też św. Paweł przenosząc tytuł Oblubieńca z Jahwe na Mesjasza, mógł mieć już wzór tego w teologii judaistycznej.

Należy więc przyjąć, że obok Starego Testamentu również i judaizm wywarł pewien wpływ na formację Pawłowej symboliki małżeństwa. Z wpływu tego jednak należy wyłączyć hierogamię filońską, która posiada odrębny charakter. Nie można dostrzec żadnego pokrewieństwa między nią, a Pawłową symboliką małżeństwa. Hierogamia filońska jest hierogamię indywidualistyczną i ma charakter kosmogoniczny: z zaślubin Boga z Mądrością rodzi się świat, co nie ma żadnego odpowiednika w symbolice św. Pawła. Określenie Mądrości — małżonki Boga i duszy małżonki Logosu, mianem dziewicy, ma zupełnie inny charakter, niż Pawłowe określenie dziewicy odnośnie do gminy korynckiej; św. Paweł używa w znaczeniu starotestamentowym, Filon zaś w znaczeniu hellenistycznym.³¹ Dlatego też przyjmując wpływ judaizmu na małżeńską symbolikę Apostoła Narodów, należy wykluczyć wpływ hierogamii filońskiej.

2. STOSUNEK PAWŁOWEJ SYMBOLIKI MAŁŻENSTWA DO HIEROGAMII POGAŃSKIEJ I MISTERIÓW

Apostoł w swych podróżach misyjnych zetknął się na terenie Azji Mniejszej, na pobliskich wyspach i w samej Grecji z szeroko rozpowszechnionym kultem hierogamii. Pobożność grecka,

³⁰ Por. E. Stauffer, *ἡμετέριον* TWNT 1, 653.

³¹ Por. G. Dellin, *παρθένος* TWNT 5, 832 ns.

a szczególnie życie małżeńskie Greków były głęboko zrosnięte z tym kultem. Ceremonie małżeńskie naśladowały ceremonię hierogamii, a liczne święta hierogamii gromadziły wielkie tłumy. Św. Paweł spotkał się więc z problemem, jak oderwać ludzi od bałwochwalczego kultu hierogamii i jak oczyścić małżeństwo od jego związków z małżeństwami bóstw. Dlatego też zachodzi pytanie, czy św. Paweł działając w takim właśnie środowisku, nie czyni aluzji do niego.

J. A. Robilliard daje na nie twierdzącą odpowiedź. Według niego św. Paweł w liście do Efezjan (5, 22—32) czyni aluzję do greckich ceremonii weselnych, do kultu hierogamii, a nawet do misteriów.³² Analiza małżeńskiej symboliki Apostoła i hierogamii oraz porównanie ich, częściowo tylko potwierdza opinię J. A. Robilliarda. W stosunku do jego wywodów należy poczynić pewne zastrzeżenia. Nie można nazywać „szczęśliwą okazją“ tego, co było poważną trudnością i przeszkodą w nawracaniu pogan do Chrystusa. Następnie za daleko rozciąga J. A. Robilliard aluzje Pawłowe: rozciąganie ich na małżeńską symbolikę misteriów jest bardzo wątpliwej wartości.

Pawłową symbolikę małżeństwa z listu 2 do Koryntian i z listu do Rzymian da się zupełnie wyjaśnić w świetle Starego Testamentu i judaizmu. Symbolika małżeństwa jednak z listu do Efezjan posiada pewne cechy specyficzne, na które dużo światła rzucają greckie zwyczaje weselne i kult hierogamii.

Św. Paweł w liście do Efezjan stawia zaślubiny Chrystusa z Kościołem jako wzór i prototyp dla małżeństwa chrześcijańskiego. Ani w Starym Testamencie, ani w judaizmie zaślubiny Jahwe z narodem nie były stawiane za wzór dla małżeństw żydowskich. Czyż więc św. Paweł nie czyni tu aluzji do hierogamii greckiej, gdzie zaślubiny bóstw były uważane za wzór dla małżeństw ziemskich?

Najważniejszą ceremonią przedmałżeńską, a równocześnie ceremonią hierogamii była oczyszczająca kąpiel oblubienicy. Był to ryt z istoty swojej religijny. Św. Paweł mówiąc o zaślubinach Chrystusa z Kościołem mówi o Chrzcie jako przedślubnej kąpieli

³² J. A. Robilliard, art. cyt., s. 246.

oblubienicy. I rzecz znamienna, że na określenie chrztu nie używa powszechnie przyjmowanego terminu βάπτισμα lecz terminu λουτρόν, który był terminem technicznym na oznaczenie kąpieli oblubienicy. Dlatego też według powszechnej opinii egzegetów św. Paweł czyni tu (Ef 5, 27) aluzję do greckiej kąpieli znanej z ceremonii weselnych i z kultu hierogamii.³³

Św. Paweł perykopę Ef 5, 22—32 kończy stwierdzeniem, że małżeństwo jest tajemnicą, nie samo w sobie, nie jako instytucja naturalna, ale ze względu na Chrystusa i na Kościół. Dla Greków również małżeństwo było rzeczą świętą, a nawet tajemnicą, gdyż było odbiciem i naśladowaniem małżeństwa samych bóstw. I tu więc również czyni św. Paweł aluzję do hierogamii.³⁴

Nie wszyscy jednak egzegeci godzą się na to, że św. Paweł w Ef 5, 22—32 czyni aluzję do greckich zwyczajów weselnych i hierogamii, przeciwstawiając im własne objawienie. J. Huby³⁵ i A. Médebielle³⁶ w polemice z J. A. Robilliard'em stwierdzają, że św. Paweł w Ef 5, 22—32 nie ma żadnych pozytywnych aluzji do hierogamii, ani nie ma danych ku temu, aby twierdzić, że św. Paweł chce tu przeciwstawić małżeństwo chrześcijańskie, dla którego wzorem jest łączność Chrystusa z Kościołem, małżeństwu pogańskiemu, które naśladuje zaślubiny bóstw. Przyjmują tylko, że nowo nawróceni byli przygotowani przez swe środowisko do pojmowania małżeństwa jako rytu religijnego, jako rzeczy świętej.

Widać tu jednak u nich pewną niekonsekwencję. Tak bowiem J. Huby³⁷ jak i A. Médebielle³⁸ rozważając naukę Pawłową

³³ O. Casel, *Die Taufe als Brautbad der Kirche*, „Jahrbuch für Liturgiewissenschaft“, 5(1925)144. Por. J. A. Robilliard, art. cyt., s. 243 n., J. Huby, *Saint Paul, Les épîtres de la captivité*, 16 éd. Paris 1935, s. 229; A. Médebielle, *Épître aux Ephésiens*, 3 éd. Paris 1951, s. 67; Ch. Masson, *L'Épître de saint Paul aux Ephésiens* 3 éd. Paris 1952, s. 212.

³⁴ Por. J. A. Robilliard, art. cyt., s. 246.

³⁵ Op. cit., s. 233 n.

³⁶ Op. cit., s. 69.

³⁷ Op. cit., s. 229.

³⁸ Op. cit., s. 67.

o chrzcie św. jako kąpeli oblubienicy, przyjmują, że św. Paweł czyni aluzję do greckich ceremonii małżeńskich, które przecież były związane ściśle z ceremoniami kultu hierogamii. Jeżeli się więc przyjmie, że w Ef 5, 27 czyni św. Paweł aluzję do greckich zwyczajów weselnych, to również nie jest wykluczona aluzja do kultu hierogamii, gdyż kąpiel oblubienicy była nie tylko religijnym rytmem przedmałżeńskim, ale również ceremonią w kulcie hierogamii. Wreszcie przyjęcie, że św. Paweł czyni aluzję do hierogamii, nie jest równoznaczne z zależnością jego od niej. Wykazano bowiem, że małżeńska symbolika Pawłowa zależna jest w dużej mierze od tradycji biblijnej Starego Testamentu, korzystając zaś z pewnych terminów czy porównań greckich, św. Paweł nadaje im inną, własną treść.

K. Prümm³⁹, mówiąc o symbolice małżeństwa wysuwa przypuszczenie, że list św. Pawła do Efezjan jest ukrytą polemiką przeciw ideom środowiska, w którym byli adresaci listu, a więc konsekwentnie i polemiką przeciw hierogamii.

Przypuszczenie K. Prümma potwierdziły ostatnio badania przeprowadzone przez L. Cerfaux⁴⁰ i S. Hansona⁴¹. Według nich listy z więzienia są reakcją na pogańskie środowisko Azji Mniejszej. Jak nie był Apostoł obojętny na pogańskie środowisko religijne Koryntu przeciwstawiając mistyce greckiej prawdziwą mistykę chrześcijańską, nie mógł również pozostać obojętnym na pogańskie środowisko Azji Mniejszej. List do Efezjan jako *epistola circularis*, nie jest pozbawiony cech polemicznych. W tym liście jednak w przeciwieństwie do innych listów polemizuje św. Paweł nie z doktryną pogańską, a raczej z pogańskim stylem życia, przestrzegając przed nim swych wiernych (Ef 4,1—5,33). Kult hierogamii rozpowszechniony w Azji Mniejszej, na wyspach przyległych i w Grecji był bardzo ściśle zrośnięty z pogańskim stylem życia, a szczególnie z życiem rodzinnym; liczne uroczystości, pielgrzymki i zwyczaje były tego dowodem. Jeżeli więc

³⁹ *Der christliche Glaube und die altheidnische Welt*, Leipzig 1935, s. 324.

⁴⁰ Op. cit., s. 213.

⁴¹ Op. cit., s. 107 ns.

przestrzegał swych wiernych przed rozpustą i bezwstydem pogańskim (Ef 4,17—19; 5, 1—15), przed pijaństwem (Ef 5, 18), przed kłamstwem i gniewem (Ef 4, 25—32), nic dziwnego, że przeciwstawił się także hierogamii pogańskiej, która była kultem bałwochwalczym.

Na tym tle dopiero zrozumiała się staje perykopa Ef 5, 22—32; św. Paweł przeciwstawia się kultowi hierogamii i związanym z nim zwyczajom weselnym, stawiając adresatom swego listu inny ideał małżeński. Małżeństwo dla Greków było rzeczą świętą, było nawet tajemnicą. Apostoł poucza swych wiernych, że małżeństwo jest rzeczywiście rzeczą świętą, a nawet „wielką tajemnicą“ (Ef 5, 32), nie ze względu na legendarne bóstwo, ale ze względu na Chrystusa i Kościół.⁴² Dla małżeństw greckich zaślubiny bóstw były wzorem i ideałem dla chrześcijan, którzy nie mają nic wspólnego z bałwochwalcstwem, św. Paweł stawia inny wzór i ideał; zaślubiny Chrystusa z Kościołem. Wreszcie pogańskiej kąpieli, która tylko ciało oczyszczała, przeciwstawia św. Paweł chrzest św., który oczyszcza i uświęca duszę. Widać więc, jak św. Paweł korzystając z terminów greckich nadaje im inną treść, zgodną w zasadniczych swych rysach z tradycją Starego Testamentu. Dlatego też nie ma racji T. Zieliński, gdy mówi: „i znowu słuszność ma wspomniany Farnell, gdy mówi, że słowa św. Pawła w liście do Efezjan (5, 32) „sakrament to wielki jest“, które miały znaczenie decydujące dla nauki późniejszego Kościoła o małżeństwie, zarówno pod względem ducha, jak i pod względem formy słownej były w zgodzie raczej ze starożytnym greckim obyczajem religijnym niż z judaizmem“⁴³ Wręcz przeciwnie: o ile są pewne podobieństwa formy, to duch jest zupełnie inny, zgodny z tradycją biblijną i celowo przeciwstawiony duchowi greckiemu. Hierogamia pogańska, szeroko rozwinięta na terenach misyjnych św. Pawła, była dla niego tylko okazją do przedstawienia własnej nauki o symbolice małżeństwa w oparciu o Stary Testament, judaizm i osobiste objawienie. Można

Zob. J. A. Robilliard, art. cyt., s. 246.

Religia starożytnej Grecji, Warszawa 1931, s. 61.

więc powiedzieć, że hierogamia pogańska w pewnym sensie sprowokowała św. Pawła do przeciwstawienia jej własnej nauki. A tylko o genialności św. Pawła świadczy fakt, że w przedstawieniu swojej nauki nawiązał do pewnych form środowiska, w którym głosił Ewangelię. Jest tu pewna analogia do sytuacji proroków Starego Testamentu: podobnie jak oni w walce z kultem Baala i Astarte i ze związaną z nim hierogamią i prostytutką sakralną jako przeciwstawienie wprowadzili alegorię małżeńskiej łączności Jahwe z Izraelem, rozwijając ją nie w zależności od kultu pogańskiego, lecz w oparciu o ideę przymierza ⁴⁴, podobnie i św. Paweł w polemice z hierogamią pogańską wprowadza naukę o mistycznych zaślubinach Chrystusa z Kościołem w oparciu o Stary Testament, judaizm i własne objawienie.

J. A. Robilliard ⁴⁵ przyjmuje jednak, że św. Paweł czyni aluzję nie tylko do greckich zwyczajów religijnych i kultu hierogamii, lecz także do małżeńskiej symboliki misteriów. Według zaś A. Dietericha ⁴⁶ i A. Loisy'ego ⁴⁷ św. Paweł nie tylko czyni aluzję do symboliki małżeńskiej misteriów, lecz jego symbolika małżeństwa jest bezpośrednio zależna od hierogamii misteriów. Szczegółowe badania hierogamii misteryjnej i małżeńskiej symboliki św. Pawła i zestawienie ich ze sobą nie potwierdza tych poglądów.

Samo istnienie symboliki małżeństwa w misteriach jest bardzo problematyczne: misteria Mitry w ogóle nie znają hierogamii, istnienie jej w misteriach Kybeli i Attisa jest wątpliwe, natomiast w misteriach eleuzyńskich i dionizyjskich ślady hierogamii są dosyć wyraźne. Następnie źródła, z których czerpiemy wiadomości

⁴⁴ Por. J. Ziegler, *Die Liebe Gottes bei den Propheten (Altestamentliche Abhandlungen 11, 3)*, Münster i. W. 1920, s. 49—85; J. Hempel, *Gott und Mensch im Alten Testament*, 2 Aufl. Stuttgart 1936, s. 165 n., W. Eichrodt, *Theologie des Alten Testaments*, 2. Aufl. Leipzig 1939, s. 31 n., A. Neher, *L'essence du prophétisme*, Paris 1955, s. 151. V. Warnach, op. cit., s. 63—68.

⁴⁵ J. A. Robilliard, op. cit., s. 245 n.

⁴⁶ J. Dieterich, *Eine Mithrasliturgie*, Leipzig 1923, 130.

⁴⁷ A. Loisy, *Les mystères païens et les mystères chrétiens*, Paris 1934, s. 26 n.

o hierogamii misteryjnej, pochodzą przeważnie z II i III w. po Chr. i nie ma absolutnej pewności, czy podają one stan misteriów z czasów św. Pawła. Dlatego też powstają głosy uczonych, którzy twierdzą, że w misteriach hellenistycznych nie istniała symbolika małżeństwa⁴⁸. Twierdzenie to jest bezsprzecznie za skrajne, ale wskazuje wyraźnie na jedno, jak niewyraźne i problematyczne są ślady hierogamii w misteriach. Wykryte ślady hierogamii w misteriach porównane z Pawłową symboliką małżeństwa nie wykazują żadnego podobieństwa, a tym bardziej pokrewieństwa.

Hierogamia misteriów połączona jest ze skrajnym erotyzmem. W niektórych misteriach, np. Dionizosa, hierogamię pojmowano nawet w znaczeniu rzeczywistego, cielesnego obcowania z bóstwem, które zastępował kapłan, względnie fallus kultyczny. Dlatego też tak często z misteriami łączyło się wyuzdanie płciowe i prostytutka sakralna. Tego rodzaju hierogamii nawet nie można porównywać z Pawłową symboliką małżeństwa. W małżeńskiej symbolice Apostoła nie ma żadnych śladów erotyzmu.

Miłość, o której mówi (Ef 5, 22—32) to duchowa, boska Agape, a nie naturalistyczny Eros.⁴⁹ Symbolika seksualna w misteriach była uważana jedynie tylko za środek zjednoczenia mistów z bóstwem bez żadnych relacji do małżeństwa ludzkiego, gdy tymczasem Pawłowa symbolika małżeńska za cel miała podniesienie godności chrześcijańskiego małżeństwa: zaślubiny mistyczne Chrystusa z Kościołem są wzorem dla małżeństw. Hierogamia pogańska opiera się na legendach i mitach, przeciwnie zaś Pawłowa symbolika małżeńska za podstawę ma zdarzenia i fakty historyczne, na co wyraźnie wskazują aorysty z Ef 5, 25—27.⁵⁰ Wreszcie hierogamia misteriów jest typową hierogamią jednostkową; Pawłowa symbolika małżeńska ma charakter społeczny. Widać więc z tego, że inny charakter posiada małżeńska symbolika Apostoła Naro-

Por. M. Nilsson, *Geschichte der griechischen Religion*, München 1950, 2, 621, 662.

⁴⁹ Por. V. Warnach, *Die Kirche im Epheserbrief. Beiträge zur Kontroverstheologie* 1, Münster i. W. 1949, s. 29.

⁵⁰ Tamże, s. 29.

dów. Między hierogamią misteriów, a Pawłową symboliką małżeństwa istnieje przepaść nie do przebycia.

Trudno także dostrzec w Pawłowej symbolice małżeńskiej jakiegokolwiek aluzje do hierogamii misteryjnej, które świadczyłyby o tym, że św. Paweł znał hierogamię misteriów i chciał jej się przeciwstawić. J. A. Robilliard miał więc rację, gdy mówił, że św. Paweł czyni aluzje do kultu hierogamii i weselnych ceremonii greckich, nie ma jednak racji, rozciągając te aluzje i na hierogamie misteriów.

Niesłusznie też miesza kult hierogamii z misteriami. Kult hierogamii na Samos, o którym wspomina J. A. Robilliard⁵¹, nie należał do kultów misteryjnych w ścisłym tego słowa znaczeniu.

To samo, co o stosunku Pawłowej symboliki małżeństwa do misteriów, należy powiedzieć również o jej stosunku do hierogamii między bóstwem, a człowiekiem. Hierogamia ta miała kilka form: zaślubiny bóstwa z niewiastą ziemską w celu zrodzenia jakiegoś wielkiego człowieka, zaślubiny bóstwa z kapłanką lub wieszczką dla osiągnięcia siły proroczej, wreszcie zaślubiny bóstwa z niewiastą w celu zdobycia przez nią płodności. Te formy hierogamii nie mają również żadnego podobieństwa i łączności z Pawłową symboliką małżeństwa. Celem mistycznych zaślubin Chrystusa z Kościołem nie jest zrodzenie jakiegoś wielkiego człowieka, czy zdobycie ducha prorocstwa, względnie płodności, lecz uświęcenie Oblubienicy; oblubienicą nie jest niewiasta ziemską, lecz społeczność — Kościół, zjednoczenie nie jest zmysłowe, lecz czysto duchowe.⁵²

W ostatecznym więc wniosku należy stwierdzić, że św. Paweł znał greckie ceremonie weselne i kult hierogamii i czyni do nich aluzje, nie ma natomiast żadnych pozytywnych danych świadczących o jakiegokolwiek łączności Pawłowej symboliki małżeństwa z hierogamią misteriów.

⁵¹ Art. cyt., s. 246.

Por. A. Wikenhauser, op. cit., s. 203.

3. PAWŁOWA SYMBOLIKA MAŁŻEŃSTWA A GNOZA

Należy porównać małżeńską symbolikę Apostoła z hierogamią gnostycką, aby móc zająć stanowisko wobec poglądów tych uczonych, którzy twierdzą, że u podstaw Pawłowej symboliki małżeństwa w Ef 5, 22—32 leży mit gnostycki o zaślubinach Sotera z Mądrością. Do współczesnych przedstawicieli tego kierunku należą: M. Dibelius⁵³, W. Weinel⁵⁴, H. Schlier⁵⁵, K. L. Schmidt⁵⁶ i R. Bultmann⁵⁷. Według nich Pawłowa symbolika małżeństwa z listu do Efezjan jest niczym innym jak tylko chrześcijańską interpretacją gnostyckiego mitu o hierogamii. Najważniejszym przedstawicielem tego kierunku jest H. Schlier. O Pawłowej symbolice z listu do Efezjan (5, 22—32) pisze on: „już często mówiono, że pod tymi wywodami stoi gnostycki mit o hierogamii. I rzeczywiście można jeszcze bardzo wyraźnie rozpoznać jego ślady“⁵⁸ Twierdzi on, że Ef 5, 22—32 jest chrześcijańską interpretacją gnostyckiego mitu o świętych zaślubinach Sotera z Mądrością.⁵⁹ Terminologia Ef 5, 22—32 zdaniem H. Schliera jest hellenistyczno-gnostycka, a mit o zaślubinach Sotera z Mądrością, posiada w wielu szczegółach analogię do Pawłowej symboliki małżeńskiej. Terminy: *τρέφειν καὶ θάλπειν, αὐξάνειν* a szczególnie wyrażenia *σωτήρ τοῦ σώματος* są według niego typowo gnostyckie.⁶⁰ H. Schlier jednak ostatnio zmodyfikował nieco ten swój pogląd. Obok gnozy przyjmuje także pewien wpływ Starożytności⁶¹ i judaizmu, twierdząc nawet, że należy całko-

An die Kolosser, Epheser und Philemon, 2 Aufl. Tübingen 1927, s. 71 n.

⁵⁴ *Neutestamentliche Theologie*. 4. Aufl. Tübingen 1928, s. 444, 506.

⁵⁵ *Christus und die Kirche in Epheserbrieff*, Tübingen 1930, s. 60—75.

⁵⁶ *ἐκκλησία*, TWNT 3, 512 n.

⁵⁷ *Theologie des Neuen Testaments*, Tübingen 1954, 178.

⁵⁸ Op. cit., s. 65.

⁵⁹ H. Schlier, *Die Kirche nach dem Brief an die Epheser, Beiträge zur Kontroverstheologie 1*, Münster i. W. 1949, s. 86. 107 ns. dop. 9.

⁶⁰ Tamże, s. 107.

⁶¹ H. Schlier, art. cyt., s. 107.

wicie zrewidować dotychczasowe poglądy dotyczące terminologii i pojęć Pawłowych, uwzględniając także pojęcia judaizmu.⁶²

Nawet jednak tak złagodzone wpływy gnostyckie są nie do przyjęcia, a zasadniczą trudnością, przemawiającą na ich niekorzyść, to chronologia.⁶³ Wszystkie teksty, w których mieści się gnostycka nauka o hierogamii, są późniejsze od listów św. Pawła, pochodzą one nawet z drugiego i trzeciego wieku po Chr.⁶⁴ We wszystkich tych źródłach widać wpływ św. Pawła, o czym świadczą liczne cytaty z jego listów.⁶⁵ Jest to już więc gnoza, która zasymilowała liczne elementy chrześcijańskie i biblijne. Trzeba by więc badać wpływ św. Pawła na tę gnozę z jej nauką o hierogamii, a nie odwrotnie.

Z trudności tej zdaje sobie sprawę H. Schlier i przyjmuje, że systemy gnostyckie, w których znajduje się nauka o hierogamii, są młodsze od listu do Efezjan. Ich autorowie nawet podkreślają łączność swej hierogamii z Pawłową symboliką małżeńską przez cytowanie Ef 5, 31 ns.⁶⁶ Dlatego też zdaniem Schliera systemy gnostyckie, takie jak je spotykamy w źródłach chrześcijańskich, nie są źródłem literackim listu do Efezjan, lecz tylko dostarczają materiału do jego pojęć, wskazują na mowę i terminologię, jaką

⁶² Tamże, s. 108.

⁶³ Por. W. Goossens, *L'Église Corps du Christ d'après saint Paul*, Paris 1949, s. 90—97; J. Bonsirven, *Théologie du Nouveau Testament*, Paris 1951, s. 16 ns.; E. Percy, *Der Leib Christi in den paulinischen Homologumena und Antilogumena*, Lund 1942, s. 39—41, 51 ns.; P. Benoit, *Corps, tête et plérôme dans les Épîtres de la captivité*, „Revue Biblique“, 63(1956)17.

⁶⁴ H. Schlier jako dokumenty, w których znajduje się hierogamia gnostycka podaje: 2 list Klemensa 15, 1; 14.3, Didache 11, 11, Ody Salomona, a za źródło najważniejsze uważa gnozę walentyniańską, o której wiadomości czerpiemy z dzieł św. Ireneusza i Epifaniasza. *Op. cit.*, s. 66—70. Podobnie K. L. Schmid, art. cyt., s. 513. Są to jednak wszystko dokumenty późniejsze od listu do Efezjan.

⁶⁵ Por. F. Sagnard, *La gnose valentinienne et le témoignage de Saint Irénée*, Paris 1947, s. 604—608; L. Cerfaux, *Gnose préchrétienne et Biblique, Dictionnaire de la Bible, Supplément 3*. 688 ns. 695.

⁶⁶ H. Schlier, *op. cit.*, s. 70, dop. 2.

posługiwał się autor listu do Efezjan.⁶⁷ Terminologia ta, zanim została przyjęta i wbudowana w system gnostycki, mogła mieć już długą historię i pochodzić nawet z przedchrześcijańskiego ruchu gnostyckiego. Hierogamia więc gnostycka, chociaż znajduje się dopiero w źródłach chrześcijańskich, mogła istnieć już o wiele wcześniej, a nawet wywrzeć wpływ na symbolikę małżeńską św. Pawła.

Są to tylko przypuszczenia. Żeby można było mówić o zależności Pawłowej symboliki małżeństwa od hierogamii gnostyckiej, trzeba najprzód wykazać, że teksty, w których znajduje się hierogamia gnostycka, na pewno są wcześniejsze od tekstów Pawłowych. Inaczej nie można wyciągać wniosków pewnych. Zwolennicy wpływów hierogamii gnostyckiej na św. Pawła nie czynią tego, lecz zestawiają ze sobą teksty z różnych bardzo odległych od siebie okresów i porównują teksty Pawłowe z tekstami późniejszymi od nich o kilka wieków, mówiąc o zależności od nich św. Pawła.⁶⁸

Dlatego też ma rację O. Casel twierdząc, że nie można się zgodzić na formę wpływu gnozy na św. Pawła proponowaną przez H. Schliera.⁶⁹ Sam fakt zresztą, że ślady hierogamii gnostyckiej spotyka się dopiero w tekstach gnostyków chrześcijańskich, ma również swoją wymowę. Dokładna analiza hierogamii gnostyckiej wykazała, że po odłączeniu od niej elementów chrześcijańskich i późniejszych, własnych, to, co przedstawia warstwę pierwotną, przedchrześcijańską, da się sprowadzić do hierogamii pogańskiej, a szczególnie hierogamii misteryjnej i filońskiej. Cały

⁶⁷ Op. cit., s. 70.

⁶⁸ Por. W. Gossens, op. cit., s. 97.

⁶⁹ W rec. książki H. Schliera (*Christus und die Kirche im Epheserbrief*) „Jahrbuch für Liturgiewissenschaft“, 10(1930) 298. Por. L. Cerfaux, art. cyt., s. 695. Tenże, *La Théologie*, s. 180 ns. K. Prümmer, 1, s. 324 W. Gossens, op. cit., s. 90—96; E. Percy, *Zu dem Problème des Kolosser — und Epheserbrief*, „Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft“, 43(1950—1) 188—94; L. Malevez, *L'Église, corps du Christ. Sens et provenance de l'expression chez S. Paul*, „Recherches de Science Religieuse“, 32(1944) 27—94.

więc problem wpływów hierogamii gnostyckiej na małżeńską symbolikę Apostoła Narodów sprowadza do rozwiązanego już zagadnienia. Ostateczny więc wniosek, oparty o dane chronologiczne, wypadnie zdecydowanie na niekorzyść zwolenników wpływów hierogamii gnostyckiej na małżeńską symbolikę Pawłową.

Do podobnego wniosku prowadzi porównanie hierogamii gnostyckiej z małżeńską symboliką św. Pawła. Hierogamia gnostycka podobnie jak i hierogamia pogańska i filońska ma charakter jednostkowy, a nie społeczny. Fakt ten świadczy wymownie, gdzie należy szukać genezy hierogamii gnostyckiej.

Mądrość — Achamoth, Oblubienica Sotera nie ma nic wspólnego z Pawłowym pojęciem Kościoła jako nowego ludu Bożego — Oblubienicy Mesjasza. Achamoth — Oblubienica Sotera pojmowana jest przez gnostyków jako eon niewieści, a nie jako społeczność ludzka.⁷⁰ Zaślubiny gnostyka z aniołem nie mają żadnego odpowiednika w Pawłowej symbolice małżeństwa. Spekulacje gnostyckie związane z hierogamią posiadały wyraźne tendencje panteistyczne; zaślubiny Achamoth z Soterem czy gnostyka z aniołem prowadziły do monistycznego zlania się elementu boskiego z ludzkim w Pleromie.⁷¹ Żeby jednak do tego zjednoczenia doszło, gnostyk musi wcześniej wyzbyć się ciała i psychicznej części swej istoty, gdyż tylko czysty duch może dostać się do Pleromy. U św. Pawła nie spotyka się śladów panteistycznych w symbolice małżeństwa. Wręcz przeciwnie, w obrazie małżeńskiej łączności Chrystusa z Kościołem podkreślona jest osobista wolność i samodzielność obydwu stron.

Według H. Schliera określenie *σωτήρ τοῦ σώματος* (Ef 5, 23) jest określeniem typowo gnostyckim i świadczy wyraźnie o zależności św. Pawła od gnozy. Jest rzeczywiście wiele cech wspólnych między Soterem — Oblubieńcem Achamoth, a Zbawicielem Kościoła — Oblubienicy z Ef 5, 22—32. Badania jednak wykazały, jak bardzo Soter z systemu Walentyna zależny jest od nauki św.

⁷⁰ Por. E. B. Allo, *Saint Paul, Seconde épître aux Corinthes*, 2 éd. Paris 1937, s. 277, L. Cerfaux, op. cit., s. 262.

⁷¹ Por. V. Warnach, art. cyt., s. 29.

Pawła.⁷² Pojęcie Sotera posiadającego pełnię bóstwa jest wprost zaczerpnięte z teologii Pawłowej. Gnostycy w przedstawieniu swej nauki o Soterze cytują dosłownie listy św. Pawła.⁷³ Pawłowa jednak nauka o Zbawcy została przez gnostyków zinterpretowana w świetle ich teorii i zmieszana z ideami pogańskimi do tego stopnia, że poza wspólnymi terminami, treść ich bardzo się różni. Pełnia bóstwa Sotera pojmowana jest przez gnostyków w sensie ezoterycznym. Zbawienie gnostyczne to zbawienie kosmiczne; oczyszczenie z materii i przywrócenie duszy natury eterycznej, a nie oczyszczanie w porządku moralnym.⁷⁴ Zbawiciel nie wcielił się, gdyż musiałby przyjąć złą materię. Zbawienie przez krzyż pojmowali raczej w znaczeniu symbolicznym, niż historycznym i rzeczywistym.⁷⁵ Widać więc z tego, że podobnie jak Achamoth — Oblubienica nic nie miała wspólnego z Kościołem — Oblubienicą, tak samo i Soter — Oblubieniec niewiele ma cech wspólnych z Chrystusem — Oblubieńcem; a te cechy wspólne, które się spotyka, trzeba tłumaczyć wpływem Pawła na gnozę, a nie odwrotnie.

Słuszne więc stanowisko zajmują K. Prümm⁷⁶, E. B. Allo⁷⁷, E. Percy⁷⁸, Ch. Masson⁷⁹, L. Cerfaux⁸⁰, J. Schmid⁸¹, którzy odrzucają wpływ gnozy na Pawłową symbolikę małżeństwa. Znamienne pod tym względem jest stanowisko A. Wikenhausera.⁸² Przyjmuje on możliwość wpływów formalnych gnozy przedchrześcijańskiej, szczególnie mitu o Antroposie, na Pawłową

⁷² Por. F. Sagnard, op. cit., 605—608; E. Percy, art. cyt., s. 188—194; tenże, op. cit., s. 40 ns.

⁷³ Por. F. Sagnard, op. cit., s. 605.

⁷⁴ Por. A. J. Festugière, *Le monde gréco-romain au temps de Notre-Seigneur. II. Le milieu spirituel*, Paris 1935, s. 184.

⁷⁵ Tamże, s. 184; F. Sagnard, op. cit., s. 608.

⁷⁶ *Der christliche Glaube*, 1, 324.

⁷⁷ Op. cit., s. 277.

⁷⁸ *Die Probleme der Kolosser — und Epheserbriefe*, Lund 1946, s. 327.

⁷⁹ Op. cit., s. 215, dop. 3.

⁸⁰ Op. cit., s. 280 ns.

⁸¹ Art. cyt., s. 547.

⁸² Op. cit., s. 232—240.

naukę o stosunku Kościoła i jego członków do Chrystusa jako głowy. Nie rozciąga jednak wpływu gnozy na małżeńską symbolikę Apostoła.⁸³

4. MAŁŻEŃSKA SYMBOLIKA ŚW. PAWŁA

Jak wykazały dotychczasowe porównania Pawłowa symbolika małżeńska nowiżuje bezpośrednio do alegorii małżeńskiej Starego Testamentu i judaizmu. Czyni również aluzje do hierogamii greckiej, lecz tylko dlatego, by przeciwstawić jej własny, nowy ideał małżeński. Św. Paweł jednak wzbogacił symbolikę małżeństwa w nowe, jemu tylko właściwe elementy.

Można dostrzec rozwój symboliki małżeństwa od Starego Testamentu poprzez judaizm aż do św. Pawła.

Św. Paweł dostosowuje symbolikę małżeństwa do nowej ekonomii zbawienia. Zaślubiny Jahwe z narodem wybranym przedstawia w języku chrześcijan jako zaślubiny Mesjasza z Kościołem⁸⁴, przenosząc tytuł Oblubieńca z Jahwe na Chrystusa, a tytuł Oblubienicy z Izraela na nowego Izraela — Kościół. Zdaniem J. Jeremiasa⁸⁵, przeniesienia tych tytułów dokonał dopiero św. Paweł i to jest właśnie jego oryginalnym wkładem do nowotestamentowej symboliki małżeńskiej. Nie można się jednak całkowicie zgodzić na twierdzenie J. Jeremiasa: już bowiem najprawdopodobniej judaizm przedchrześcijański znał metaforę Mesjasz — Oblubieniec. A na pewno metaforę tę znają już synoptycy; Chrystus sam nazywał się Oblubieńcem (Mk 2, 20)⁸⁶. Święty Paweł więc przenosząc tytuł Oblubieńca z Jahwe na Mesjasza, miał już wzór w judaizmie i w tradycji synoptycznej. Oryginalnością natomiast św. Pawła jest — w czym należy przyznać rację J. Je-

⁸³ Tamże, s. 202 ns. Por. J. Dupont, *Gnosis. La connaissance religieuse dans les épîtres de saint Paul*, Louvain—Paris 1949.

⁸⁴ Por. J. Robilliard, art. cyt., s. 246.

⁸⁵ *νύμφη*. TWNT 4, 1097 ns.

⁸⁶ Por. E. Stauffer, *γαμέω*. TWNT1, s. 652; C. Chavasse, op. cit., s. 51—58; H. A. Kennedy, art. cyt., s. 97 ns.; J. Muirhead, art. cyt., s. 181—184.

remiasowi — przeniesienie tytułu Oblubienicy z Izraela na Kościół. W teologii judaistycznej oblubienicą był naród wybrany, w tradycji synoptycznej oblubienica nie jest bliżej określona; uczniów swoich porównuje Chrystus do gości zaproszonych na gody weselne, a nie do Oblubienicy. Przeniesienie więc tytułu Oblubienicy z Izraela na Kościół jest wyłączną zasługą św. Pawła.⁸⁷

Wybitnie Pawłową cechą symboliki małżeństwa jest połączenie jej z ideą Odkupienia przez śmierć krzyżową.⁸⁸ Przez tę cechę Pawłowa symbolika małżeństwa odcina się zupełnie od hierogamii pogańskich. Mistyczne zaślubiny Chrystusa z Kościołem dokonały się przez śmierć zbawczą Boga-Człowieka na krzyżu.

Żadnych śladów zaślubin z bóstwem dokonujących się za cenę krwi i życia nie spotyka się w hierogamii pogańskiej.⁸⁹

W tym połączeniu symboliki małżeństwa z ideą odkupienia, a szczególnie przez określenie śmierci jako momentu zaślubin Chrystusa z Kościołem, można dopatrzeć się paraleli do nauki proroków o Przymierzu synaickim jako zaślubin Jahwe z Izraelem. Według nauki bowiem proroków, a szczególnie według Ezechiela (16, 8) przymierze Jahwe z narodem wybranym na górze Synaj, zawarte za pośrednictwem Mojżesza, jest momentem zaślubin Boga z narodem. Obraz zaślubin, według niego jest żywym przedstawieniem przymierza.⁹⁰ Nowe przymierze, które dokonało się przez wylanie krwi Chrystusa na krzyżu na górze Kalwarii⁹¹ przedstawia św. Paweł jako moment zaślubin Mesjasza z Kościołem. Stare przymierze więc to zaślubiny Jahwe z Izraelem, nowe przymierze zaś, to zaślubiny Mesjasza z Kościołem, jako nowym Izraelem i ludem nowego i wiecznego przymierza. Pośrednikiem

⁸⁷ Por. E. Stauffer, γαμέω. TWNT 1, 653.

⁸⁸ Por. J. Huby, op. cit., s. 235; J. A. Robilliard, art. cyt., s. 247; L. Cerfaux, *Le Christ dans la théologie des st Paul*, Paris 1951, s. 263.

⁸⁹ Por. J. A. Robilliard, art. cyt., s. 247; V. Warnach, art. cyt., s. 29.

⁹⁰ Por. L. G. da Fonseca, Διαθήκη — *Foedus an Testamentum*, „Biblica“, 8(1927) 309 ns.

⁹¹ Tamże, 9(1928) 158.

w zawarciu przymierza na Synaju był Mojżesz, który z tej racji w teologii rabinistycznej otrzymał miano pośrednika małżeństw (*pronubus*), gdyż on doprowadził do zaślubin Jahwe z Izraelem. Według drugiego listu do Koryntian (11, 2) sam Apostoł określa się jako *pronubus*, który doprowadził gminę koryncką do zaślubin z Chrystusem.

Nowością w stosunku do Starego Testamentu, judaizmu i tradycji synoptycznej jest postawienie zaślubin Chrystusa z Kościołem jako wzoru i ideału dla małżeństw chrześcijańskich.⁹² W tym punkcie św. Paweł przeciwstawia się ideom środowiska pogańskiego, gdzie ceremonie zawierania małżeństw i całe życie małżeńskie łączono z bóstwami pogańskimi, a szczególnie z kultem hierogamii. Św. Paweł starał się oderwać życie małżeńskie neofitów od jakichkolwiek relacji z bóstwami pogańskimi, dlatego też stawia im inny wzór i ideał: zaślubiny Chrystusa z Kościołem. W ten sposób pragnął Apostoł złączyć ich z Chrystusem

Kościółem. Z tej racji perykopa Ef 5, 22—32 obok swej przebogatej treści eklezjologicznej, pozostanie zawsze jako *magna charta* małżeństwa chrześcijańskiego.

Wreszcie — jak słusznie twierdzi G. Chavasse⁹³ — zaślubiny Jahwe z narodem były dla proroków jedynie tylko alegorią, dla św. Pawła zaś symbolika małżeństwa jest wielką rzeczywistością. Świadczy o tym przede wszystkim ścisła łączność idei mistycznych zaślubin z ideą Ciała Mistycznego. Podobnie jak idea Mistycznego Ciała nie jest tylko czystym obrazem i porównaniem, lecz zawiera w sobie nadprzyrodzoną rzeczywistość⁹⁴, tak samo idea mistycznych zaślubin nie jest tylko zwykłą metaforą, lecz zawiera w sobie bogatą treść nadprzyrodzoną.

Św. Paweł więc nawiązując do Starego Testamentu i judaizmu, do nauki o symbolice małżeństwa wnosi wiele elementów nowych, które, mówiąc językiem Apostoła, nie otrzymał od człowieka, „lecz przez objawienie Jezusa Chrystusa“.

⁹² Por. J. H u b y, op. cit., s. 235.

⁹³ Op. cit., s. 82.

⁹⁴ Por. T. S o i r o n, *Die Kirche als der Leib Christi nach der Lehre des hl. Paulus*, Düsseldorf 1951, s. 23—52.

ZAKOŃCZENIE

Po poznaniu symboliki małżeństwa w teologii Pawłowej, po zanalizowaniu symboliki małżeńskiej całego środowiska Pawłowego, po porównaniu ich ze sobą można dać obiektywną odpowiedź na pytanie: jakie elementy wpłynęły na formację Pawłowej nauki o symbolice małżeństwa. Odpowiedź na to pytanie można ująć w kilka punktów:

1. Faktem jest wpływ filologiczny i teologiczny Starego Testamentu na Pawłową symbolikę małżeństwa. Św. Paweł znał całokształt nauki Starego Testamentu o alegorii małżeńskiej i korzystał z niej w formowaniu swej nauki o mistycznych zaślubinach Chrystusa z Kościołem.

2. Alegoria małżeńska Starego Testamentu nie jest jednak jedynym źródłem małżeńskiej symboliki Apostoła. Obok wpływu Starego Testamentu widoczny jest także wpływ teologii judaistycznej. Judaistyczna symbolika małżeństwa była w wielu punktach pomostem łączącym symbolikę Pawłową ze Starym Testamentem, w niektórych punktach była źródłem dla Pawłowej symboliki małżeństwa.

3. Obok Starego Testamentu i judaizmu pewne elementy dla swej nauki o małżeńskiej symbolice zaczerpnął św. Paweł z tradycji synoptycznej. Trzeba zaznaczyć, że wpływ ten nie jest wielki, a zaznaczył się przede wszystkim w przeniesieniu tytułu Oblubieńca z Jahwe na Chrystusa.

4. Św. Paweł jednak w nauce o symbolice małżeństwa nie jest tylko wiernym echem Starego Testamentu, judaizmu czy tradycji synoptycznej, ale zaczerpnięte tam idee wzbogaca o własne i oryginalne elementy. Przedstawia przede wszystkim symbolikę małżeństwa w języku chrześcijańskim, łącząc ją z chrystologią, a szczególnie z soteriologią. Małżeńska symbolika Pawłowa, mimo wielu cech wspólnych ze Starym Testamentem i judaizmem jest właściwie już czymś nowym i doskonalszym.

5. Św. Paweł znał również hierogamię pogańską i związane z nią ceremonie weselne. W Ef 5, 22—32 czyni do tej hierogamii

aluzje. Korzystając z pewnych terminów czy porównań greckich, nadaje im zupełnie inne znaczenie, tak że nie może być mowy o zależności treści Pawłowej symboliki małżeńskiej od hierogamii pogańskiej.

6. Nie ma żadnej łączności i zależności Pawłowej symboliki małżeństwa od hierogamii misteryjnej, gnostyckiej i filońskiej. Poglądy uzależniające małżeńską symbolikę Apostoła Narodów od tych hierogamii, albo opierają się na błędnych założeniach metodologicznych, albo na powierzchownym zbadaniu istoty poszczególnych rodzajów hierogamii.